

TOWARZYSTWO POPIERANIA PRACY
ROLNEJ I RZEMIEŚLNICZEJ WŚRÓD
ŻYDÓW W KRÓLESTWIE POLSKIM.

DZIESIĘCIOLECIE TOWARZYSTWA
(1907—1917).

WARSZAWA — 1917

DRUK TOWARZYSTWA AKCYJNEGO S. ORGELBRANDA SYNÓW.

WYDAWCA
KSIĘGARNIA
WARSZAWA

WYDAWCA
KSIĘGARNIA

(1907—1917)

WYDAWCA
KSIĘGARNIA

WARSZAWA - 1917

TOWARZYSTWO POPIERANIA PRACY
ROLNEJ I RZEMIEŚLNICZEJ WŚRÓD
ŻYDÓW W KRÓLESTWIE POLSKIM.

DZIESIĘCIOLECIE TOWARZYSTWA
(1907—1917).

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-390 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

WARSZAWA — 1917

DRUK TOWARZYSTWA AKCYJNEGO S. ORGELBRANDA SYNÓW.

Geprüft und auch für die Ausfuhr freigegeben.
Warschau, den 14/IX 1917. T. № 7218. Dr. № 527.

22.557



TOWARZYSTWO POPIERANIA PRACY ROLNEJ I RZEMIEŚLNICZEJ WŚRÓD ŻYDÓW W KRÓLESTWIE POLSKIM.

(1907 — 1917).

W roku bieżącym przypada dziesięciolecie działalności Tow. Po-
pierania Pracy Rolnej i Rzemieślniczej wśród żydów w Królestwie Polskim. **Szkoła Rolni-
cza w Często-
niewie.**
Ustawa Towarzystwa została zatwierdzona w końcu roku 1906. Po
ukończeniu prac organizacyjnych i formalności związanych z ukonsty-
tuowaniem Towarzystwa rozpoczęło ono swą działalność w styczniu
1907 r., ale to zatwierdzone towarzystwo stało się jedynie legalnym
i jednoczącym wyrazem dążeń i dotychczasowej pracy instytucji pry-
watnej: „Szkoły Rolniczej w Częstoniewie“, istniejącej od r. 1902.

Myśl utworzenia tej szkoły, jako rozsądnika pracy produkcyj-
nej na ziemi, powstała w niewielkim kole tutejszych działaczy, pomię-
dzy którymi należy wymienić czcigodnego prezesa Gminy Starozakon-
nych w Warszawie Michała Bergsona i nieżyjących dziś: ziemianina
Jana Bersona i wielce zasłużonego filantropa Hipolita Wawelberga.

Dzięki ich zabiegom pobudzone ofiarność dobrze myślących
jednostek, pozyskano poważny fundusz od T-wa I. C. A. i nabyto ma-
jątek Częstoniew w powiecie Grójeckim, przestrzeni 1157 morgów i 160
prętów, zabudowano go odpowiednio i przeznaczono na prowadzenie
gospodarstwa i urządzenie w nim szkoły rolniczej.

Z kolei przystąpiono do ułożenia programu szkoły i do wyjed-
nania pozwolenia władz na jej prowadzenie. Zadanie to nie było łatwe
w czasie ówczesnym z powodu trudności stawianych przez władze cen-
tralne i miejscowe tak co do samego programu, jak i języka. Inną
niemałą trudność stanowiło znalezienie odpowiedniego kontyngensu
młodzieży, nadającej się do pracy na roli. Dzięki prawdziwemu odda-
niu się grona inicjatorów trudności te udało się przelamać. Program
szkoły, która wkrótce zaczęła funkcjonować, był programem szkoły niż-
szej rolniczej II rzędu, mającej na celu przygotowywanie pracowników
rolnych przez udzielanie im wiadomości początkowych o gospodarstwie

w ogólności, przeważnie drogą zajęć praktycznych. Roboty i zajęcia praktyczne starano się prowadzić bardzo wszechstronnie, poziom zaś teoretyczny nauk wykładanych, dzięki doborowi nauczycieli, przewyższał program przepisany dla szkoły niższej.

Dość znaczną liczbę wychowanców pociągały bardziej te wykłady teoretyczne, może nie bez uszczerbku dla pracy na roli, i dlatego z pierwszego zastępu wychowanców szkoła nie potrafiła wielu pociągnąć do głównego celu, jakim była praca na roli. Znaczna ich też liczba, po nabyciu pewnych wiadomości teoretycznych, porzuciła szkołę, by szukać innego zawodu. Z pomiędzy około 160 wychowanców, którzy przebywali w szkole i na praktyce rolnej w ciągu okresu 1902—1905 tylko, o ile wiadomo, 20 pozostało wiernych zawodowi rolniczemu. Wpłynęła na to i ta ważna okoliczność, iż wszyscy wychowanci należeli do klasy niezamożnej, nie posiadali środków na samodzielne zagospodarowanie się i przypuszczali, że w innych zawodach wolnych łatwiej będą mogli znaleźć środki utrzymania w przyszłości. Dowodem tego nieprzystosowania wychowanców do warunków bytu w kraju może być fakt licznej emigracji z pośród wychowanców. Ci pozostali rolnikami, ale praca ich w kraju i dla kraju została stracona. Wobec takiego doświadczenia pierwszych lat istnienia szkoły, inicjatorowie postanowili przekształcić ją na szkołę typu innego o charakterze fermy rolniczej, mającej za zadanie stworzenie już nie typu oficjalisty rolnego, lecz małego kolonisty lub najemnika rolnego.

Tow. Popierania Pracy Rolnej i Rzemieślniczej wśród Żydów.

W tym to właśnie czasie, dzięki krótkiej chwili pewnej swobody w zakładaniu stowarzyszeń, powstaje „Towarzystwo Popierania Pracy Rolnej i Rzemieślniczej wśród Żydów w Królestwie Polskim“, które przejmuje majątek Częstoniew wraz ze szkołą i podejmuje zaczęte prace w kierunku zreformowania szkoły dotychczasowej i uruchomienia nowej szkoły—fermy o charakterze praktycznym.

Działalność Towarzystwa, zgodnie z jego zadaniem i ustawą odbywa się w dwóch kierunkach, a mianowicie w kierunku krzewienia pracy rolnej oraz popierania pracy rzemieślniczej wśród ludności żydowskiej w kraju naszym.

**I. Praca rol-
na.**

1) Szkoła rolnicza.

Usiłowania w pierwszym z tych kierunków, mianowicie krzewienia pracy na roli, bardzo słabo dotychczas przez ludność żydowską uprawianej, opierały się przeważnie na wspomnianej szkole rolniczej w Częstoniewie. Ta szkoła-ferma od r. 1907—1914 liczyła 74 wychowanców i praktykantów. I z tych niektórzy, po ukończeniu szkoły, zaczęli emigrować za ocean i—o ile nam wiadomo—znajdowali natychmiast odpowiednie zatrudnienie w obranym zawodzie.

Tymczasem nadeszła wojna w r. 1914 i przerwała nagle pracę szkoły. Gospodarstwo podległo rekwizycjom, gmach został zajęty przez szpital, a później przez bezdomnych uchodźców, co uniemożliwiło bieg zajęć, to też szkoła musiała ulec przymusowej likwidacji,

a około dwudziestu starszych uczniów znalazło odpowiednie zatrudnienie na roli (część na początku r. 1915 na południu Rosji, reszta zaś w r. 1916 w większym gospodarstwie na Szląsku).

W chwili obecnej wojna trwa jeszcze, ale myśl o zadaniach, jakie postawiło sobie Towarzystwo, zajmuje Zarząd jego bez przerwy. Zmiany przełomowe, jakie zachodzą w chwili obecnej w całym życiu gospodarczym kraju, nie pozostaną bez decydującego wpływu na postanowienia T-wa.

Zarząd Towarzystwa, po gruntownym rozpatrzeniu sprawy, postanowił przystosować do przyszłego życia gospodarczego już nie tylko sam typ szkoły rolniczej, ale i zakres nauczania przez przekształcenie szkoły czysto rolniczej na szkołę rolniczą z działami przemysłowo-rolnymi. W tym celu gruntownej zmianie ulega samo gospodarstwo. Zostały wprowadzone już intensywne kultury warzywnicze, owocowe, nasiennictwo i t. d. Jednocześnie Towarzystwo, w dbałości o należyty dobór materiału ludzkiego dla przyszłej szkoły, projektuje otwarcie przygotowawczej szkoły rolniczej w Warszawie, z której rekrutować się mają przyszli wychowawcy, zanim warunki lokalne i reorganizacja gospodarstwa w Częstoniewie pozwolą na uruchomienie właściwej już szkoły praktycznej na miejscu.

Jednocześnie z zaprowadzeniem drugiego typu praktycznej szkoły-fermy, mającej kształcić wzorowych kolonistów, Towarzystwo założyło na 4-ch włókach majątku swojego Częstoniew siedm kolonji rolniczych (6 po $\frac{1}{2}$ włóki i jedna włókowa) z wzorowymi budynkami i urządzeniami rolnymi. Dobór pierwszych kolonistów był bardzo trudny, i wybrani nie odpowiadają jeszcze ideałowi kolonisty, są też stale otaczani opieką Towarzystwa, które udziela im rad i instrukcji i delegowało dwukrotnie specjalnych instruktorów. Towarzystwo spodziewa się na tym polu zupełnie dobrego plonu dopiero w drugim pokoleniu, które wychowane już na roli w otoczeniu natury wśród odpowiednich warunków życia oraz wykształcone fachowo w szkole Częstoniewskiej, pozostanie już na wsi.

2) Kolonje rolnicze.

Kolonje Częstoniewskie pod względem rozległości zbliżone są do gospodarstw włościańskich, jednakże murowane budynki i należyte zaopatrzenie w maszyny rolnicze zbliża je do typu średniego folwarku. Dalszej kolonizacji Częstoniewa położyła tamę wojna.

Działalność Towarzystwa w zakresie popierania pracy rzemieślniczej rozpoczęła się względnie niedawno, bo w r. 1913.

II. Praca rzemieślnicza.

Najprzód Towarzystwo zwróciło uwagę na tę część ludności, która aczkolwiek znajduje się w wieku produkcyjnym, jednakże nie nauczyła się żadnego określonego fachu, i postanowiło zakładać warsztaty instrukcyjne dla mężczyzn i kobiet powyżej lat 16 przeważnie o krótkoterminowym okresie nauczania (od 3—9 miesięcy), przyczym starało się

1) Ankieta o stanie ludności żydowskiej w małych miasteczkach. ożywić życie rzemieślnicze prowincji przez dotarcie do centrów mało-miasteczkowych. Ponieważ życie to było mało w szczegółach znane, przede wszystkim w celu zbadania go i poznania potrzeb poszczególnych miejscowości, przedsięwzięto szczegółową ankietę, tyczącą się życia żydów w małych miasteczkach, zbieraną przez specjalnie wysyłanych funkcjonariuszy. Ankieta ta dała wyczerpujące dane o 10% ludności żydowskiej, zamieszkującej małe miasteczka.

2) Warsztaty instrukcyjne:
a) dla kobiet.

W Warszawie powołano do życia w r. 1913 I-szy warsztat instrukcyjny szycia kapeluszy słomkowych z kursem 4-miesięcznym. W tym warsztacie wykształcono 102 uczennice, które przeważnie znalazły płatne zajęcie. W r. 1914 otwarto następnie II-i warsztat gorseciarski, w którym wykształcono 112 osób. W r. 1915 otwarto III-ci warsztat tkacki instrukcyjno-zarobkowy dla dziewcząt, w którym wykształcono 22 uczennice. W Grójcu w r. 1913 otwarto IV-ty warsztat pończosznicy, przeniesiony następnie w r. 1915 do Warszawy, początkowo jako warsztat instrukcyjny, potym jako warsztat zarobkowy. W warsztacie tym wykształcono 61 uczennic.

b) dla mężczyzn.

Dla mężczyzn otwarto w Warszawie w r. 1915 V-ty warsztat cementowo-betonowy na 22 osoby, w którym zajęcia z powodu wojny musiano przerwać. Otwarty w r. 1916 VI-ty warsztat instrukcyjny sztukatorski liczył 22 chłopców. W Krasnymstawie założyło Towarzystwo w r. 1913 VII-my warsztat koszykarski, w którym pobierało naukę 31 chłopców. VIII) garncarski—w Kałuszynie w r. 1913—1915 w warsztacie garncarskim pobierało naukę 17 chłopców.

3) Oddziały.

Nie mogąc objąć tak rozległej pracy ze stolicy, Towarzystwo starało się skomunikować z działaczami prowincjonalnymi oraz ogniskować i organizować te siły w obranym kierunku działania; w tym celu otworzyło oddziały w Kaliszu, Lublinie, Płocku i Włocławku. Oddziały te przy pomocy Zarządu Towarzystwa zorganizowały we Włocławku: warsztat koszykarski, w Lublinie: szkołę krawiecką. Płock i Kalisz przygotowały organizacje podobne.

Wojna przerwała szybkie tempo pracy; oddziały wskutek trudności związanych z wojną przestały funkcjonować; warsztat w Krasnymstawie zniszczyły działania wojenne. Działalność instrukcyjna została w części przerwana, w części utrudniona.

4) Warsztaty zarobkowe pod protektorem C. K. O.

Z drugiej strony wojna stworzyła również nowe potrzeby. Napięcie bezdomnych pozbawionych możliwości pracy, w których liczbie znajdowało się wielu rzemieślników, zrodziło konieczność zatrudnienia tylu rąk bezczynnych i stworzenia w tym celu warsztatów zarobkowych. Przy współudziale Centralnego Komitetu Obywatelskiego Zarząd Towarzystwa zorganizował warsztaty: szewski dla 76 osób, rymski dla 25 osób, krawiecki dla 22 osób i bieliźniarski dla 137 osób. Wprowadzenie w tych warsztatach nowych zdobyczy techniki rzemieślniczej, przyzwyczajanie do systematycznej pracy pod kierunkiem wykwalifikowanych instruktorów obok dostarczania środków do życia,

miało na tę liczebnie poważną grupę decydujący wpływ ukulturalniająca (i dla nich T-wo zorganizowało kursy wieczorne ogólnokształcące) obok podniesienia poziomu ich wytwórczości fachowej.

Oprócz tej działalności bezpośredniej Towarzystwo rozacza opiekę nad poszczególnymi, zasługującymi na to jednostkami czy to w formie subsydjów, czy też w formie umieszczania ich na praktyce rolnej i w warsztatach wzorowych, oraz subsydjuje inne już istniejące placówki nauczania zawodowego.

5) Działalność pośrednia.

Zasadniczy przełom w życiu kraju, który nastąpił w r. 1915, rozszerzył możliwość pracy oświatowej, to też T-wo rozwinęło szeroko swą działalność w kierunku oświatowo-rzemieślniczym. Założono uczelnię rękodzielniczą dla chłopców od lat 10, która kształci i przygotowuje przyszłych rzemieślników. Szkoła ta daje dzieciom wykształcenie elementarne i fachowe, wychowuje je w atmosferze kulturalnej i obywatelskiej, przyczyniając się tym sposobem do podniesienia poziomu umysłowego i moralnego wychowawców, pochodzących z najbiedniejszych sfer ludności żydowskiej, nadto ułatwi im pracę w warsztatach, do których w przyszłości wejdą. Szkoła ta, założona w r. 1915, rozwija się pomyślnie i liczy obecnie 200 uczniów. Prócz uczelni dla chłopców otworzono w r. 1915 podobną szkołę początkową dla dziewcząt, w której uczą się one robót slójdowych i szycia. Liczba uczennic wynosi 40.

III. Praca rzemieślniczo-oświatowa.

1) Uczelnia rękodzielnicza dla chłopców.

2) Szkoła przygotowawczo-rzemieślnicza dla dziewcząt.

3) Kursy przygotowawcze dla rzemieślników.

4) Kursy uzupełniające dla rzemieślników.

Staraniem Zarządu T-wa powstały „Kursy przygotowawcze dla rzemieślników“. Na kursy przyjmowani są rzemieślnicy dorośli, terminatorzy oraz uczniowie i uczennice warsztatów T-wa i dzieleni są na oddziały według stopnia umiejętności. Inicjatywa kursów, podjęta przez Towarzystwo, znalazła najgorętsze poparcie najpierw w byłym Komitecie Obywatelskim, później w Zarządzie Miasta, który udziela poważnego subsydjum na utrzymanie tych kursów.

W r. 1917 Towarzystwo powołało do życia specjalną organizację w celu zorganizowania fachowych kursów uzupełniających dla rzemieślników na początku w gałęziach: metalowej, drzewnej i włóknistej. W chwili obecnej są już czynne kursy dla pracowników przemysłu włóknistego. Liczba słuchaczy wynosi 50.

IV. Prace ekonomiczne.

Wreszcie pomne na potrzeby chwili Towarzystwo zdecydowało podjąć pracę gruntownego zbadania udziału ludności żydowskiej w przyszłym życiu gospodarczym Polski Niepodległej. Praca ta jest konieczna wobec głębokich przekształceń, jakim już w chwili obecnej podlega społeczeństwo i jakie nadal kraj nasz czekają, wskazać też ona powinna samemu Towarzystwu nowe podstawy i nowe wytyczne dla prowadzenia dalszej działalności.



INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 74
Tel. 26-68-63

